



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

GAZETA FIRMOWA
POLSKIEJ GRUPY GÓRNICZEJ



**Odznaczenia dla
bohaterów strajku
sprzed 40 lat** str. 2, 8

Prezydent RP uhonorował górników strajkujących w 1981 r. w kopalni „Piast”

W Bieruniu Prezydent RP Andrzej Duda złożył wieniec przed tablicą upamiętniającą górników strajkujących w kopalni „Piast” przez dwa tygodnie grudnia 1981 r. Uroczystość w bieruńskiej kopalni 16 grudnia 2021 r. rozpoczęła wizytę głowy państwa na Górnym Śląsku.

W kopalnianej cechowni prezydent złożył wieniec przed tablicą upamiętniającą uczestników tego najdłuższego w powojennej historii górnictwa podziemnego strajku. Pamiątkowa tablica znajduje się przy ołtarzu św. Barbary.

Podczas wizyty w kopalni „Piast” Andrzej Duda spotkał się z grupą ok. 25 osób, wśród których byli uczestnicy historycznego strajku. W gronie uczestników spotkania był obecny m.in. lider Solidarności Piotr Duda oraz szef górniczej Solidarności Bogusław Hutek. Prezydent obejrzał tam również okolicznościową wystawę.

Prowadzony 650 m pod ziemią strajk w kopalni „Piast”, rozpoczęty po ogłoszeniu stanu wojennego, trwał od 14 do 28 grudnia 1981 r. Przez 9 dni podobny protest prowadzili wówczas górnicy z sąsiedniej kopalni „Ziemowit” w Łędzinach – dziś obie kopalnie działają pod wspólnym szyldem. Protest w „Piaście” był najdłuższym tego typu protestem w powojennej historii górnictwa.

W „Piaście” i „Ziemowicie” strajk rozpoczęło ponad 2 tys. górników, a do końca protestów w obu przypadkach dotrwało około tysiąca strajkujących. Górnicy z kopalni „Ziemowit” przerwali strajk rano w Wigilię 1981 r., górnicy z „Piasta” spędzili Boże Narodzenie pod ziemią, przy wstrzymanych dostawach żywności i ga-

snących lampkach. Ostatnie dni strajku, w tym Wigilię, większość strajkującej załogi spędziła już właściwie w ciemnościach, z wydzielanym jedzeniem.

Górnicy z „Piasta” wyjechali na po-

wierzchnię 28 grudnia, po uzyskaniu od władz gwarancji bezpieczeństwa. Wyjeżdżając, śpiewali hymn, a potem modlili się przed ołtarzem św. Barbary. Podczas drogi do domu byli zatrzymywani przez



milicję i Służbę Bezpieczeństwa. Wyłapywano domniemanych przywódców strajku, a prawie wszyscy jego uczestnicy – ponad 900 osób – zostali zwolnieni dyscyplinarnie i musieli pisać podania o ponowne przyjęcie do pracy – większość przyjęto, ale na gorszych warunkach; około 100 osobom nie pozwolono na powrót do pracy.

Jak wynika z danych IPN, w ciągu kilku godzin od zakończenia strajku zatrzymano 18 osób, z których 11 internowano, a 7 aresztowano. Aresztowanych oskarżono m.in. o sprawstwo kierownicze strajku i sądzono w trybie doraźnym. Prokurator żądał dla nich od 10 do 15 lat więzienia i pozbawienia praw publicznych, ale – co było ewenementem w stanie wojennym – zostali uniewinnieni przez sąd. Gdy tylko uniewinnieni górnicy opuścili gmach sądu, zostali ponownie zatrzymani przez SB i internowani. Część z nich zmuszono później do emigracji.

WITOLD GAŁĄŻKA
AGENCJA FOTO PGG



**Akademia
PGG**

14-15

**08** W Bieruniu modlitwa i odznaczenia dla bohaterów strajku**PGG**
family 29**02** Prezydent RP uhonorował górników strajkujących w 1981 r. w kopalni „Piast”

W Bieruniu Prezydent RP Andrzej Duda złożył wieniec przed tablicą upamiętniającą górników strajkujących w kopalni „Piast” przez dwa tygodnie grudnia 1981 r.

06 fakty • liczby • wydarzenia**08** W Bieruniu modlitwa i odznaczenia dla bohaterów strajku

Uczczono 40. rocznicę najdłuższego protestu stanu wojennego, który górnicy w Bieruniu podtrzymywali pod ziemią w grudniu 1981 r.

10 Bieg pamięci w 40. rocznicę najdłuższego strajku stanu wojennego w kopalni „Piast”

Ponad tysiąc górników protestowało pod ziemią w bieruńskiej kopalni „Piast” w 1981 r.

12 Wystawa o pacyfikacji kopalni „Halemba” w 1981 r. i o dziejach Zakładowej Solidarności

Wystawę z okazji 40. rocznicy stanu wojennego, poświęconą historii zakładowej Solidarności, otwarto we wtorek 7 grudnia w kopalni „Halemba”, która jako pierwsza została spacyfikowana przez oddziały ZOMO.

14 Akademia PGG

Praktycznie i technicznie.

16 „Nie poszła tamta krew na marne!”

Uroczystości w 40. rocznicę zbrodni w kopalni „Wujek”.

19 Upamiętnienie w Senacie RP

W Senacie RP przyjęto uchwałę w 40. rocznicę pacyfikacji kopalni „Wujek” oraz otwarto ekspozycję poświęconą strajkowi górników i tragicznym wydarzeniom z grudnia 1981 r.

20 „Bieg 9 Górników” po raz czwarty spod kopalni „Wujek”

Około pół tysiąca biegaczy uczciło w Katowicach pamięć poległych przed 40 laty w kopalni „Wujek”, startując w „Biegu 9 Górników”.

23 Trzy razy więcej zamówień i cztery razy większa sprzedaż w e-sklepie!

Wynik e-sklepu w 2021 r. bije wszelkie dotychczasowe liczby.

24 Górnicy w bożonarodzeniowej szopce

Trudno sobie wyobrazić święta Bożego Narodzenia bez bożonarodzeniowej szopki.

w numerze:

16 „Nie poszła tamta krew na marne!”



24
Górnicy
w bożonarodzeniowej
szopce

28 Kolejne rekordy i coraz większy niepokój

Padają kolejne rekordy cen za uprawnienia do emisji CO₂. Już przekroczyły barierę 80 euro za tonę, a 7 grudnia 2021 roku sięgnęły poziomu niemal 85 euro.

29 PGG Family

Oferta dla pracowników PGG S.A. i ich Rodzin.

34 Fundusz Prewencyjny PZU Życie S.A. niesie realną pomoc

W Polskiej Grupie Górniczej S.A. w ramach programu ubezpieczeniowego „GÓRNIK 2019” utworzony został Fundusz Prewencyjny.



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

ADRES REDAKCJI:

40-039 Katowice, ul. Powstańców 30, p.105
tel. 32 757 20 92

WYDAWCA:

Polska Grupa Górnicza S.A.
40-039 Katowice, ul. Powstańców 30



Trzy razy więcej
zamówień
i cztery razy
większa sprzedaż
w e-sklepie

23



Obserwuj PGG
na Twitterze!
Zeskanuj kod QR i przejdź
do aplikacji → #follow



Obserwuj PGG
na Instagramie!
Zeskanuj kod QR i przejdź
do aplikacji → #follow



Biuro Public Relations i Komunikacji Wewnętrznej

DYREKTOR BIURA:

Tomasz Głogowski, t.glogowski@pgg.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Aleksandra Wysocka-Siembiga, a.wysocka-siembiga@pgg.pl

REDAKTORZY:

Agnieszka Ambroż, Katarzyna Rogus, Jan Czipionka,
Witold Gałązka, Bożena Sieja

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO KOREKTY
I SKRACANIA NADESŁANYCH TEKSTÓW.

ODDANO DO DRUKU: 10.01.2022 R.

NAKLAD: 10 000 EGZ.

ZDJĘCIA NA OKŁADCE: Doradca Prezydenta RP – Agnieszka
Lenartowicz-Lysik wręcza odznaczenie Andrzejowi Oczko.

FOT.: AGENCJA FOTO PGG

IMPREZA BIEGOWA

Bieg Barbórkowy w Rybniku

TRADYCYJNIE w okresie okołobarbórkowym w Rybniku odbywa się Bieg Barbórkowy, który stanowi finał Biegowego Grand Prix Rybnika. W tym roku 17. już edycja tej imprezy biegowej odbyła się 5 grudnia, a biegacze mieli do pokonania dystans 10 kilometrów. Jak przystało na bieg barbórkowy, nie zabrakło akcentów górniczych, uczestniczyli w nim m.in. skarbnik, sztygarzy, ratownicy w roboczych strojach, a na mecie górnicy w strojach galowych. Na trasie nie mogło zabraknąć pracownika kopalni „Ruda” Artura Dusia. Ratownik górniczy przebiegł trasę z aparatem BG4, który ważył 12 kg. Na starcie pojawiło się w sumie blisko 700 biegaczy.



ODZNACZENIA

Honorowa Szpada Górnicza za szczególne zasługi

HONOROWE SZPADY GÓRNICZE w górnictwie są najcenniejszym odznaczeniem, przyznawanym za szczególne zasługi. W przeddzień 40. rocznicy wprowadzenia w Polsce stanu wojennego Zarząd Polskiej Grupy Górniczej S.A. postanowił przyznać to zaszczytne wyróżnienie – Honorową Szpadę Górniczą – między innymi Kazimierzowi Korabińskiemu, działaczowi NSZZ Solidarność, byłemu pracownikowi KWK „Murcki” Rejon „Boże Dary”, który działał na rzecz niepodległości i suwerenności Polski. Wyróżnienie zostało nadane na wniosek przedstawiciela Śląskiego Komitetu Upamiętnienia Walk i Męczeństwa Narodu Polskiego, Stanisława Brzeźniaka. Pan Kazimierz Korabiński był działaczem i drukarzem podziemnej organi-



zacji antykomunistycznej, współorganizatorem strajków w kopalniach w Katowicach i Jastrzębiu-Zdroju. W 2016 roku odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, rok później Krzyżem Wolności i Solidarności.

INNOWACJE

Nowoczesna instalacja w mysłowickiej kopalni

W kopalni „Mysłowice-Wesoła” trwają testy największej w Polsce instalacji do produkcji mieszaniny popiołowo-wodnej. Mechanizm składa się z trzech silosów o pojemności 150 m³, z przeznaczeniem na odpady lub uboczne produkty spalania, a ponadto z czterech zbiorników o pojemności 30 m³, w których składowany będzie cement, wzbogacający mieszaninę popiołowo-wodną, co z kolei przyspieszy proces utwardzania. Mieszanina będzie wykorzystywana do podsypywania zlikwidowanych wyrobisk, pustek poeksploatacyjnych czy zrobów. Tego typu zastosowanie

minimalizuje zagrożenia pożarowe, metanowe, ale także ogranicza deformację terenu. Docelowo, zgodnie z założeniami projektu, instalacja ma podać 150 ton pyłów dymnicowych na godzinę.



REGULACJE

Nowa ustawa o odpadach



23 LISTOPADA Prezydent RP podpisał ustawę o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw. Regulacje weszły w życie wraz z początkiem nowego roku. Dokument jest odpowiedzią na unijne przepisy, wymagające od wszystkich krajów członkowskich m.in. zwiększenia skali recyklingu – do 2035 r. Polska, jak również inne państwa powinna odzyskiwać 65% wyrzucanych odpadów do ponownego użytku. Znowelizowana ustawa o odpadach przewiduje m.in. zmniejszenie ilości odpadów bio i śmieci, które wytwarzamy w domach, zwiększenie poziomu recyklingu i szerzenie świadomości na temat kupowania i segregacji. Ponadto w życie wejdzie strategia zapobiegająca powstawaniu odpadów. Zmiany brzmią obiecująco, tym bardziej że niezmiennie znaczna część generowanych przez nasze społeczeństwo śmieci, zamiast w koszu, ląduje w lasach czy rzekach.

FINANSE

Budżet województwa



13 GRUDNIA, podczas ostatniej w 2021 r. sesji Sejmiku Województwa Śląskiego radni uchwalili m.in. Wieloletnią Prognozę Finansową, oświadczenie w sprawie 40. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego oraz budżet województwa śląskiego na 2022 r. Planowane dochody wyniosły ok. 2,1 mln zł, a wydatki pochłonięte w przybliżeniu kwotą 2,2 mln zł. Planowany deficyt wyniesie zatem ok. 90 tys. zł. 63% budżetu zostanie przeznaczona na inwestycje związane z budową dróg. Kolejne środki trafią przede wszystkim na inwestycje w szpitalach, edukację, oświatę, kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego. Marszałek Jakub Chęłstowski ocenił sytuację naszego województwa jako bardzo dobrą, gdzie finanse utrzymują się na stabilnym poziomie, a perspektywa na przyszłość jest optymistyczna.

ROZDZIAŁ

Nowy teledysk zespołu Mantra

ZESPÓŁ MANTRA przy współpracy Polskiej Grupy Górniczej S.A. nagrał teledysk „Wyjeżdżajcie już Chłopczy od Piasta” (Ostatnia szczyta na KWK Piast) z okazji 40. rocznicy najdłuższego strajku pod ziemią w kopalni „Piast”, który trwał od 14 do 28 grudnia 1981 r.

Oficjalna emisja teledysku planowana jest na 13 grudnia 2021 r. Zespół Mantra tworzy grupa miłośników muzyki metalowej skupiona w Biełuńskim Ośrodku Kultury. Pierwsza próba Man-

try odbyła się 12 grudnia 2009 r. W ciągu lat zespół wypracował swój muzyczny charakter, którym dzieli się z publicznością na koncertach do dziś. W swoim dorobku Mantra ma kilka płyt. W sieci znany jest już m.in. teledysk „Najdłuższa szczyta” z utworem skomponowanym z okazji 35-lecia strajku podziemnego w KWK „Piast”.

Obecny skład zespołu Mantra: Krzysztof Rider Szymaszek – wokal, Kamil Kuźnik – gitara



prowadząca, chórki, Damian Keczup Jarząbek – gitara rytmiczna, Krzysztof Mazi Mazurek – gitara basowa, chórki, Tymoteusz Tomala – perkusja.

BILANS

„Sośnica” podsumowuje rok



W 2021 roku załódze brygady robót przygotowawczych gliwickiej „Sośnicy” udało się przekuć ponad 5,5 kilometra nowych

wyrobisk. Największa z obecnie wybieranych ścian to ściana x101 w pokładzie 416 o wybiegu 1700 m. Jej bieg zakończony zostanie w 2023 roku. Ponadto „Sośnica” eksploatuje także ściany ta105 w pokładzie 414/1 oraz n114 w pokładzie 408/4. Jednocześnie szykowany jest front wydobywania na przyszłe lata. Wybiegi planowanych w przyszłości ścian mieścić się będą w przedziale od ok. 1000 m do 1500 m. Warto nadmienić, że „Sośnica” w 2021 r. w rankingu WUG uznana została za najbezpieczniejszą kopalnię na Śląsku, dzięki czemu mogła zamknąć ubiegły rok w pozytywnych nastrojach.

INNOWACJE

Stacja tankowania wodoru

POLSKI KONCERN NAFTOWY Orlen na przełomie pierwszego i drugiego kwartału 2022 r., tj. w marcu lub w kwietniu, planuje otwarcie pierwszej w Polsce stacji tankowania pojazdów wodorem. Pierwsza, mobilna stacja zlokalizowana w Krakowie przeznaczona będzie do tankowania autobusów. Jednak rok później, w 2023 r. tego typu punkty tankowania zlokalizowane będą także w Katowicach i Poznaniu. W tym przypadku będą to już punkty stacjonarne. Zgodnie z planami płockiego koncernu, do końca 2030 roku w całej Polsce zbudowanych będzie ponad 50 stacji tankowania H₂.



KULTURA

Wernisaż fotografii Marka Janickiego

15 GRUDNIA w Bibliotece Śląskiej odbył się wernisaż zdjęć Marka Janickiego, autora niezwykle przejmujących fotografii z dramatycznych wydarzeń sprzed 40 lat – brutalnej pacyfikacji górników w kopalni „Wujek”, którzy w grudniu 1981 r. podjęli strajk przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. Z aparatem fotograficz-

nym, schowanym pod ubraniem, ryzykując życie, rejestrował wydarzenia, których był świadkiem, uwieczniając nierówną walkę pracowników zakładu z uzbrojonymi oddziałami wojska i ZOMO. Zdjęcia wykonane przez Marka Janickiego, obok materiałów milicyjnych oraz zdjęć innych autorów, są źródłem obrazującym bieg tamtych wydarzeń.

ŚRODOWISKO

Zielone Gliwice



W GLIWICACH na skwerze przy reprezentacyjnej ulicy Zwycięstwa, tuż nad tunelem Drogowej Trasy Średnicowej, nasadzone ponad 60 tysięcy różnorodnych roślin: drzew, krzewów, roślin cebulowych, bylin czy pnączy. Dzięki tej inicjatywie miasto wypiękniło jeszcze bardziej – zamiast stropu tunelu podziwiać można kolorową i bujną roślinność. Również gliwicki rynek przejdzie wkrótce metamorfozę, pojawią się nowe rośliny i więcej tawek. Sadzenie drzew odbywać się będzie przy użyciu tzw. systemów antykompresyjnych, tzn. gwarantujących prawidłowy rozrost korzeni w podziemnej infrastrukturze. Poza wysokimi drzewami na rynku znajdują się także rabaty, a w nich krzewiasto-bylinowe kompozycje.



W Bieruniu modlitwa i odznaczenia dla bohaterów strajku

Mszą św. w intencji uczestników strajku w kopalni „Piaś” w 1981 r., a także odsłonięciem w cechowni na ołtarzu św. Barbary Piastowskiego Krzyża Wolności i odznaczeniami państwowymi uczczono w środę 14 grudnia 40. rocznicę najdłuższego protestu stanu wojennego, który górnicy w Bieruniu podtrzymywali pod ziemią od 14 do 28 grudnia 1981 r.

Siedem kasków na krzyżu symbolizuje siedmiu liderów górniczych oskarżonych po zakończeniu strajku, którzy zostali wprowadzili do niewinności przed sądem wojskowym (dzięki odwadze sędziego śp. Józefa Medyka), lecz zaraz potem zatrzymani i internowani. Spotkały ich liczne represje, a wielu Służba Bezpieczeństwa zmusiła do opuszczenia Polski, w tym m.in. Andrzeja Oczko i Adama Urbańczyka.

Specjalne listy Premiera RP Mateusza Morawieckiego do tych bohaterów strajku przekazał w środę w Bieruniu prezes PGG S.A. Tomasz Rogala.

Premier podkreślił, że za wierność Polsce zapłacili wielką cenę, bo „dla każdego patrioty bilet z Ojczyzny w jedną stronę to straszliwy cios”. Hańbą, niezabliźnioną raną i stratą nazwał premier „przymusową emigrację, na jaką władze komunistyczne skazały tak wielu Polaków”.

Sześciu uczestników strajku, Andrzej Oczko, Adam Urbańczyk, Stefan Czardymbon, Kazimierz Graca, Andrzej Makosz i Janusz Pioskownik, uhonorowanych zostało przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości. Odznaczenia wręczyła Agnieszka Lenartowicz-Lysik, doradca Prezydenta RP, w obecności przedstawicieli PGG

S.A. – wiceprezesów Adama Gorszanowa i Jerzego Janczewskiego.

– *To, czego dokonali, było niezwykle poświęceniem. Decyzję o pozostaniu na tej „najdłuższej szychcie” pod ziemią zrozumięją tylko ci, którzy wiedzą, na czym polega praca na dole* – powiedział wiceprezes Jerzy Janczewski, gratulując górnikom wyróżnienia.

Z cechowni „Piasta” uczestnicy uroczystości przemaszzerowali uroczystość do kościoła pw. Świętej Barbary w Bieruniu Nowym, gdzie odprawiona została msza św. w intencji ponad tysiąca uczestników strajku z 1981 r. i ich rodzin. Przed nabożeństwem doradca wojewody śląskiego Czesław Sobierajski oraz prezes PGG S.A. Tomasz Rogala odczytali zgromadzoną listę premiera Mateusza Morawieckiego oraz wicepremiera, ministra aktywów państwowych Jacka Sasina wystosowane do uczestników najdłuższego protestu stanu wojennego sprzdy 40 lat.

Przedstawiciele Komitetu Honorowego Obchodów Rocznic Strajku Bogusław Hutek oraz Jerzy Demski odznaczeni zostali Medalami „Pro Patria”, nadawanymi przez Urząd do spraw Komitantów i Osób Represjonowanych.

WITOLD GAŁĄZKA
AGENCJA FOTO PGG



ZDJĘCIA Z LEWEJ: Msza św. w kościele pw. Św. Barbary w Bieruniu Nowym.

ZDJĘCIA Z PRAWYJ, U GÓRY: Przekazanie listów gratulacyjnych od Premiera Mateusza Morawieckiego. Od lewej: Tomasz Rogala – prezes PGG S.A., Adam Urbańczyk, Andrzej Oczko – uczestnicy strajku sprzed 40 lat, Jerzy Janczewski – wiceprezes PGG S.A.

W ŚRODKU: Uroczyste odświadczenie w cechowni na ołtarzu św. Barbary Piastowskiego Krzyża Wolności.

NA DOLE: Przedstawiciele Komitetu Honorowego Obchodów Rocznic Strajku Bogusław Hutek oraz Jerzy Demski odznaczeni zostali Medalami „Pro Patria”, nadawanymi przez Urząd do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.



Bieg pamięci w 40. rocznicę stanu wojennego w kopalni „Piast”

Biegiem pamięci między ruchami wydobywczymi kopalni „Piast-Ziemowit” uczczono we wtorek 14 grudnia 40. rocznicę rozpoczęcia najdłuższego strajku stanu wojennego w Polsce. Ponad tysiąc górników protestowało pod ziemią w bieruńskiej kopalni „Piast” od 14 do 28 grudnia 1981 r. O kilka dni krócej – do świąt Bożego Narodzenia – trwał też wówczas strajk w kopalni „Ziemowit” w Łędzinach.

W biegu, którego trasa wiodła od bramy „Piasta” do cechowni „Ziemowita”, udział wzięli m.in. utytułowana biathlonistka Weronika Nowakowska, piłkarz Krzysztof Bizacki czy związany ze śląsko-dąbrowską Solidarnością bokser Damian Jonak, a także górnicy, ratownicy górniczy, związkowcy, mieszkańcy, młodzież. Od świtu we wtorek elementem pierwszego dnia obchodów 40. rocznicy strajku w kopalni „Piast” jest też rekonstrukcja historyczna. Na ulicach pod kopalnią pojawiły się m.in. pojazdy Milicji Obywatelskiej i umundurowani funkcjonariusze oraz koksia, przypominające mróz, jaki panował w grudniu 1981 r. Odbywają się projekcje filmów poświęconych strajkowi (m.in. dokument pt. „Najdłuższa szczyta” w reż. Wojciecha Wikaraka z 2007 r. oraz nowe teledyski zespołów Mantra i Krzywa Alternatywa).



najdłuższego strajku Piast”



Bieg pamięci oraz rekonstrukcja wydarzeń. FOT. Agencja Prasowa PGG



Wystawa o pacyfikacji kopalni „Halemba” i o dziejach zakładowej Solidarności

Wystawę z okazji 40. rocznicy stanu wojennego, poświęconą historii zakładowej Solidarności, otwarto we wtorek 7 grudnia w kopalni „Halemba”, która jako pierwsza została spacyfikowana przez oddziały ZOMO.

Kiedy nocą z 12 na 13 grudnia 1981 r. Służba Bezpieczeństwa aresztowała wraz z innymi działaczami Solidarności w całej Polsce również Stanisława Kiermesa, przewodniczącego związku w kopalni „Halemba”, górnicy natychmiast rozpoczęli strajk. Nazajutrz wieczorem, gdy zaczęli dołączać do nich koledzy przychodzący do pracy na kolejne zmiany, do cechowni wtargnęli zomowcy uzbrojeni w tarcze i pałki.



– Przez kilka godzin trwało bicie górników w cechowni, łaźni, „ścieżki zdrowia” i polowanie na uciekających, którzy chronili się w pobliskim kościele i dwóch hotelach robotniczych. Ludzie w świątyni uszli cało, ale w Domach Górnika zostali zmasakrowani przez ZOMO. Rano ulice Halemby wokół kopalni pokryte były krwią i odtłakami kasków czy lamp górniczych, którymi bici zastaniali się od ciosów. Kilku przywódców strajku uwięziono. Zaczęły się represje – wspomina Paweł Nowok, jeden z ówczesnych przywódców związku w „Halembie”, obecny podczas otwarcia wystawy wspólnie z liderami związku z młodszych pokoleń, jak Józef Kowalczyk czy jego następca Artur Braszkiewicz – pomysłodawca wystawy.

– „Halemba” była przypuszczalnie pierwszą po ogłoszeniu stanu wojennego kopalnią, do której weszły oddziały ZOMO, żeby spacyfikować strajkujących górników. Naszym obowiązkiem jest, aby o tym w 40. rocznicę tamtych wydarzeń przypomnieć – mówi Artur Braszkiewicz, przewodniczący Solidarności w ruchu „Halemba” kopalni „Ruda”.

W zorganizowaniu ekspozycji pomogli mu Dominik Kolorz – szef Regionu Śląsko-Dąbrowskiego Solidarności, Stanisław Kiermes – pierwszy przywódca związku,

i wielu górników oraz ich rodziny, przekazując archiwalne pamiątki. Pomysł wsparło też kierownictwo kopalni, proboszczowie halembskich parafii, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze.

Znaczenie wydarzeń w „Halembie” dla historii górniczej Solidarności potwierdza Dominik Kolorz: – Jestem przekonany, że dzięki tej wystawie historia Solidarności w kopalni „Halemba” będzie znana nie tylko gronu pasjonatów, ale zacznie być propagowana znacznie szerzej i dotrze do opinii publicznej – mówi szef śląsko-

NA ZDJĘCIU OD LEWEJ: Józef Kowalczyk – jeden z przewodniczących Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność w kopalni „Halemba” po 1981 r., Artur Braszkiewicz – szef KZ Solidarności w kopalni „Ruda” ruch „Halemba”, Paweł Nowok – jeden z przywódców Solidarności w „Halembie” w 1981 r., Dominik Kolorz – przewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności.



palni „Halemba” w 1981 r. Solidarności

-dąbrowskiej Solidarności i podkreśla, że w cechowni zgromadzono unikalne dokumenty, przedmioty i zdjęcia.

Zobaczyć można np. pierwszy sztandar związku, ukryty tak skutecznie, że milicji nie udało się go przechwycić aż do 1989 r., a górnicy, chcąc używać sztandaru, musieli wykonać kopię. Jest też prycza piętrowa z siennikami z zakładu internowania w Zaborzu, styropianowy różaniec wykonany przez Stanisława Kiermesa, którego krzyżyk wyrzeźbiono z... linijki ukradzonej podczas przesłuchania. Jest oryginalny powielacz, pierwsze pisma i druki związku (niestety większość archiwów halembskiej Solidarności, skonfiskowanych przez milicję, zaginęła bez wieści). Można poznać dzieje „czarnej monstrancji” z węgla, którą górnicy z „Halemby” pragnęli ofiarować Janowi Pawłowi II podczas pielgrzymki w 1987 r., niestety



służby generałów Jaruzelskiego i Kiszcza-ka pokrzyżowały ten plan. Oryginał monstrancji umieszczono w kościele pw. Matki Boskiej Różańcowej, a kapłan używa jej raz w roku, w Barbórkę 4 grudnia.

We wtorek w cechowni proboszcz parafii ks. dr Piotr Szweda odmówił z zebranymi modlitwę za górniką, który zginął w ruchu „Bielszowice”, za innych poległych i zmarłych górników, za ofiary stanu wojennego.

Jedną z osobistych pamiątek dostarczył na wystawę syn Ryszarda Sibonia – to odręczny list jego młodszej siostry do ojca w więzieniu z pieczętką „Oczenzurowano”. Zaczyna się od słów: „Kochany Tatusiu, wszyscy czujemy się dobrze, jesteście zdrowi. Święta upłynęły nam spokojnie...”. Janusz Sibon w 1981 r. był młodym chłopa-

kiem i pamięta, jak w szkole nauczyciele wytykali jemu i siostrze, że ojciec jest „wrogiem”.

Zadbane, by archiwa dotyczące „Halemby” na wystawie znalazły szerszy kontekst, ułatwiający zrozumienie historii młodszemu, którzy jej już nie pamiętają. Wyeksponowano m.in. plansze i zdjęcia z Porozumień Jastrzębskich, pogrzeb ks. Jerzego Popiełuszki czy kartki na żywność, które w latach 80. XX w. obowiązywały w polskich sklepach. Klamrą, która spina narrację, są fotografie i dokumenty upamiętniające zakładową Tymczasową Komisję Założycielską i odrodzenie górniczej Solidarności w 1989 r.

WITOLD GAŁĄZKA
AGENCJA FOTO PGG





praktycznie i technicznie

Cykl Akademia PGG praktycznie i technicznie prezentuje artykuły pracowników Polskiej Grupy Górniczej pokazujące nowatorskie rozwiązania techniczne i organizacyjne.

Tadeusz Jagła
KWK Ruda Ruch Halemba



Rajmund Płaczek
KWK ROW Ruch Marcel



Jarosław Piłat
KWK Piast-Ziemowit Ruch Piast

Pełne wersje artykułów dostępne są na stronie:

<https://akademia.pgg.pl>.

Zeskanuj kod QR telefonem komórkowym i przeczytaj o innowacjach w Oddziałach PGG.



Doświadczenia KWK Ruda Ruch Halemba w zakresie odmetanowania ściany 7a w pokładzie 402 w partii K

Autor artykułu w sposób kompleksowy prezentuje profilaktykę metanową w KWK Ruda Ruch Halemba podczas wybierania ściany 7a w pokładzie 402 w partii K. Artykuł obfituje w dane, które pokazują kolejne kroki przygotowania i realizacji Projektu odmetanowania ściany. Tekst zawiera argumenty, które podkreślają również rolę i znaczenie właściwie prowadzonego procesu odmetanowania, a także wpływ odpowiedniej infrastruktury na efektywność tego procesu.

Modernizacja napędów przenośników taśmowych odstawy urobku w ciągu technologicznym Stacji Przygotowania Węgla KWK ROW Ruch Marcel

W artykule została zaprezentowana modernizacja napędów przenośników taśmowych odstawy urobku, której celem było między innymi zwiększenie wydajności napędów o 20%. Autor artykułu pokazuje, w jaki sposób modernizacja została zaplanowana oraz z jakich etapów składała się wprowadzana innowacja. W tekście znajdziemy też dane techniczne związane z prowadzonymi pracami.

Ochrona dróg oddechowych górników. Oddychać – łatwo powiedzieć

W ciągu przeciętnego dnia człowiek wykonuje około 20 000 oddechów, co daje liczbę 182 mln oddechów w ciągu ćwierćwiecza (25 lat). Duża część oddechów przypada w środowisku pracy, gdzie mogą pojawić się czynniki szkodliwe takie jak zapylenie, hałas i wibracje. Dla zakładów górniczych szczególnie istotnym działaniem jest zabezpieczenie pracowników przed pyłicą. Autor artykułu prezentuje wdrażane obecnie w KWK Piast – Ziemowit

Artykuły pracowników PGG S.A.

Krzysztof Hajduga
KWK Ruda Ruch Pokój



Przemysław Świtula
Jacek Bielowicz
KWK Piast-Ziemowit Ruch Piast



Jarosław Sztefka
KWK Sośnica



Krzysztof Spiżak
KWK Sośnica



Ruch Piast innowacyjne rozwiązanie w zakresie ochrony dróg oddechowych polegające na wykorzystaniu aparatów oddechowych Clean Space Ex, które zapewniają wygodę noszenia oraz prostą obsługę jednym przyciskiem. Warto zapoznać się opisanym przez autora tekstu sposobem ich działania.

Optymalizacja sieci elektroenergetycznej oraz teletechnicznej po zakończeniu wydobywania na przykładzie KWK Ruda Ruch Pokój

Przekazanie kopalni do Spółki Restrukturyzacji Kopalń jest procesem, który musi uwzględnić ograniczenie lub zmianę funkcjonowania zakładu ruchu górniczego we wszystkich aspektach. W tekście zostały zaprezentowane prace związane z dostosowaniem sieci teletechnicznej oraz elektroenergetycznej, które pozwoliły przygotować zakład do zmiany funkcjonowania w oparciu o istniejące przepisy prawa oraz bezpieczeństwo pozostałej na tym ruchu załogi. Autor zwraca uwagę także na fakt, że urządzenia i maszyny dotychczas funkcjonujące w ruchu znalazły „drugie życie” w innych ruchach, do których zostały przekazane.

Likwidacja ściany w warunkach zagrożenia pożarowego – różne elementy profilaktyki zastosowane w KWK Piast–Ziemowit Ruch Piast

Autorzy artykułu bardzo obszernie pokazują dobre praktyki profilaktyki przeciwpożarowej z zastosowaniem środków chemicznych, uszczelnienia wyrobisk poprzez zastosowanie torkretu natryskowego, inertyzacji zrobów zaizolowanej obcinki likwidacyjnej oraz sposób likwidacji ściany po jej otwarciu na zasadach akcji ratowniczej i przywróceniu do sieci wentylacyjnej. Artykuł obfituje w zdjęcia, schematy i graficzne prezentacje tematu.

Przebudowa węzła odwadniania flotokonzentratu i koncentratu miałowego

Proces wydzielania ziaren węgla z obiegu wodno – mułowego oraz zagęszczania promieniowego stosuje się w celu uzyskania lepszej ekstrakcji mułu oraz jego zagospodarowania w produktach handlowych, a także zwiększenie wychodu koncentratów miałowych. W artykule został opisany cały proces i jego realizacja w oparciu o specjalnie zaprojektowaną przez Główny Instytut Górnictwa koncepcję prowadzenia tego sposobu odwadniania.

Zastosowanie Mobilnego Wozu Wielofunkcyjnego MWW–ROBOKOP w trudnych warunkach górniczych. Doświadczenia KWK Sośnica

Artykuł pokazuje sposób wykorzystania Mobilnego Wozu Wielofunkcyjnego w zakresie prac kopalnianych. Budowa wozu i zastosowane rozwiązania umożliwiają jego pracę w najbardziej wymagających i trudnych warunkach, a szeroki asortyment osprzętu roboczego pozwala na dowolną konfigurację wozu, dostosowując go do warunków panujących w danym rejonie. Autor przedstawia różne możliwości wykorzystania wozu, a także zwraca uwagę na fakt, że jego wykorzystanie w znacznym stopniu pozwoliło przyspieszyć roboty na drogach wentylacyjnych w kopalni.

„Nie poszła tamta krew na marne!”

Uroczystości w 40. rocznicę zbrodni w kopalni „Wujek”

– Nie poszła tamta krew na marne – trzeba powiedzieć, patrząc na dzisiejszą Polskę wolną, niepodległą, suwerenną, która rośnie w siłę z roku na rok – mówił w czwartek 16 grudnia 2021 r. prezydent Andrzej Duda pod Krzyżem-Pomnikiem przy kopalni „Wujek” w Katowicach, podczas obchodów 40. rocznicy pacyfikacji, w której od kul ZOMO poległo 9 górników.

Uroczystości rozpoczęła msza św. w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Katowicach-Brynowie, na której modlono się w intencji zamordowanych górników. Eucharystię koncelebrowali ks. kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, oraz m.in. metropolita katowicki ks. abp Wiktor Skworec.

Z kościoła zebrani przemaszerowali do kopalni „Wujek”, gdzie powitali ich Dominik Kolorz, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej Solidarności, i Krzysztof Pluszczyk, kierujący Społecznym Komitetem Pamięci Górników KWK „Wujek”.

Przemówienie wygłosił Prezydent RP Andrzej Duda.

– *Polegli za wolną Polskę* – powiedział, dodając, że tamten strajk przeciwko stanowi wojennemu, przeciwko zniewoleniu Polaków przez władzę, która stanęła przeciwko całemu narodowi, nie był tylko strajkiem robotników, którzy oczekiwali lepszych warunków pracy, płacy i godnego życia.

– *To był strajk o wolną Polskę, która będzie rzeczywiście niepodległa, suwerenna. Oni chcieli wolności, solidarności, gwarancji swoich praw i ich przestrzegania. Chcieli godnego życia w dużo szerszym tego słowa znaczeniu niż tylko kwestia materialna. I za to polegli* – zaznaczył Prezydent RP.

– *Jesteśmy tutaj dzisiaj, żeby uczcić pamięć tamtych poległych, żeby uczcić pamięć bohaterów tamtych dni* – oświadczył Andrzej Duda, podkreślając, że heroizmem odznaczyli się także ci, którzy przeżyli pacyfikację. – *Jesteśmy tu, aby oddać głęboki szacunek pamięci poległych, pamięci tych, którzy później pomarli, a walczyli. Aby oddać głęboki szacunek kombatanom i aby oddać głęboki szacunek wszystkim rodzinom górników, którzy wtedy tutaj postavili się komunie* – podkreślił.

Andrzej Duda zaznaczył, że żony i dzieci bohaterów nie zapomną nigdy, że im ich odebrano.

Wspólnie z Prezydentem RP w obchodach 40. rocznicy pacyfikacji kopalni „Wujek” w Katowicach uczestniczyła m.in. Marszałek Sejmu RP Elżbieta Witek.

Uroczystości pod Pomnikiem-Krzyżem przy kopalni „Wujek” tradycyjnie zwieńczył apel poległych i salwa honorowa. Złożono uroczystie trzy wieńce: od rodzin i bliskich zamordowanych górników, od Prezydenta RP oraz od NSZZ Solidarność. Potem hołd ofiarom pacyfikacji oddały liczne delegacje, przedstawiciele władz i administracji, świata polityki, służb mundurowych i zakładów





pracy, w tym także zarząd Polskiej Grupy Górniczej S.A. z prezesem Tomaszem Rogalą.

Wcześniej, w czwartek prezydent Andrzej Duda uhonorował w Bieruniu Nowym górników, którzy przeprowadzili w dniach 14-29 grudnia 1981 r. najdłuższy strajk stanu wojennego, okupując wyrobiska podziemne w kopalni „Piast”.

„Przez wiele lat rodziny zabitych nie mogły doczekać się sprawiedliwości” – napisał w czwartek w mediach społecznościowych premier Mateusz Morawiecki. Przypominał, że władze wysłały czołgi do spacyfikowania strajkujących, a najmłodszy z zastrzelonych przez pluton ZOMO miał 19 lat. Brutalna siła zasiała strach, pozostawiła po sobie śmierć i nienawiść.

Premier podkreślił, że przez wiele lat rodziny zabitych nie mogły doczekać się sprawiedliwości. Zwierzchnicy morderców z „Wujka” nie tylko nigdy nie ponieśli konsekwencji, ale parę lat po tragedii stanu wojennego „zapropomowali część opozycji układ. Należało tylko zapomnieć o tamtych ofiarach”. „My nie zapomnieliśmy. I przypominamy w każdą rocznicę tamtych zbrodni” – napisał Prezes Rady Ministrów.

WITOLD GAŁĄZKA
AGENCJA FOTO PGG



40. ROCZNICA ZBRODNI W KOPALNI „WUJEK”



Upamiętnienie w Senacie RP

W Senacie RP we wtorek 14 grudnia przyjęto uchwałę w 40. rocznicę pacyfikacji kopalni Wujek oraz otwarto ekspozycję poświęconą strajkowi górników i tragicznym wydarzeniom z grudnia 1981 r. W uroczystościach uczestniczyli m.in. prezes Polskiej Grupy Górniczej S.A. Tomasz Rogala oraz dyrektor kopalni Staszic-Wujek w PGG S.A. Damian Borgieł.

W uchwale rocznicowej Senat RP składa hołd zamordowanym górnikom oraz wyraża wdzięczność i podziękowania wszystkim walczącym o wolność, godność i suwerenność. „Pomimo bólu i cierpienia była to wygrana walka o przyszłość naszej Ojczyzny. Pamiętamy i pamiętać będziemy. Taka tragedia nie powinna się już nigdy powtórzyć” – podkreślają senatorowie.

W uchwale przypomniano, że w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku na terenie całej Polski wprowadzony został stan wojenny. „Wydawało się, że po wydarzeniach grudniowych 1970 roku władze PRL już nigdy nie zdecydują się na użycie wobec swoich obywateli przemocy, a żaden Polak nie zginie od kul. Rzeczywistość okazała się niestety inna” – podkreślają senatorowie. Nawiązując do faktu, że w katowickiej kopalni „Wujek” praca została przerwana już w pierwszych chwilach stanu wojennego, podjęto decyzję o strajku okupacyjnym, a w proklamacji domagano się zniesienia stanu wojennego, uwolnienia przewodniczącego zakładowej Solidarności Jana Ludwiczaka i wszystkich internowanych działaczy oraz przestrzegania porozumień zawartych w sierpniu i wrześniu 1980 r.

„Władza, nie godząc się na żadne ustępstwa, zdecydowała się użyć wobec górników siły. 16 grudnia 1981 roku oddziały ZOMO i wojska wtargnęły na teren kopalni. W wyniku otwarcia ognia do górników na miejscu zginęło sześć osób, a trzy kolejne zmarły później w szpitalach” – czytamy w uchwale Senatu RP. „Dla Józefa Czekalskiego, Józefa Krzysztofa Gیزی, Joachima Gnidzy, Ryszarda Gzika, Bogusława Kopczaka, Andrzeja Pelki, Jana Stawisińskiego, Zbigniewa Wilka i Zenona Zajęca to była ostatnia szczyta w życiu” – napisali senatorowie. W ich ocenie ta największa tragedia stanu wojennego to przede wszystkim bezmiar ludzkiego hartu ducha, woli walki i wiary w zwycięstwo.



Senatorowie przypominają też, że po 28 latach od pacyfikacji kopalni i po 20 latach od upadku komunizmu za tę zbrodnię skazano tylko 12 funkcjonariuszy ZOMO. Jak podkreślają, za zbrodnię w kopalni „Wujek” nigdy nie odpowiedzieli ci, którzy wprowadzili stan wojenny, na czele z Wojciechem Jaruzelskim i Czesławem Kiszczakiem.

„Tragedia w kopalni „Wujek” stała się symbolem oporu części Polaków wobec stanu wojennego, a dziewięciu zabitych górników weszło do panteonu narodowych bohaterów walczących o suwerenną Polskę”. „Pomimo bólu i cierpienia była to wygrana walka o przyszłość naszej Ojczyzny. Pamiętamy i pamiętać będziemy. Taka tragedia nie powinna się już nigdy powtórzyć” – czytamy w uchwale.

W Senacie została również otwarta wystawa „Kopalnia strajkuje... Strajk i pacyfikacja kopalni „Wujek”.

– *To zaszczyt i honor móc w 40. rocznicę masakry w kopalni „Wujek” uczcić pamięć ludzi, którzy weszli do panteonu narodowych bohaterów* – powiedział Marszałek Senatu RP prof. Tomasz Grodzki, otwierając ekspozycję. Jak mówił, władza, która się boi, strzela do swoich obywateli. Komunistyczna władza strzelała do tych górników, którzy przeciw przyszli do pracy, bo taki mieli obowiązek, „strzelała, by zabić: oddano strzały w głowę, w klatkę piersiową, w brzuch. To było morderstwo, do dziś nie do końca rozliczone. Te rany ciągle krwawią!” – podkreślił marszałek Senatu. „Nigdy nie zapomnimy tych bohaterów,

których jednym z marzeń była wolna, demokratyczna Polska! Cześć ich pamięci!” – powiedział.

Inicjatorką zaprezentowania wystawy w Senacie senator Halina Bieda powiedziała, że pamięć o górnikach z „Wujka” to pamięć zbiorowa, pamięć ponad podziałami. Senatorowie uczcili jeszcze ich ofiarę, udając się 15 grudnia 2021 r. na symboliczne miejsce ich śmierci.

– *Pamięć o „Wujku” zawsze łączy, nigdy nie dzieli. Ich ideały nabrały barwy krwi* – powiedział dyrektor Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności Robert Ciupa.



Wystawa, po której oprowadzał Stanisław Płatek, jeden z przywódców strajku w kopalni „Wujek”, została zorganizowana w ramach obchodów 40. rocznicy jej pacyfikacji. Na ekspozycję składa się 26 plansz ze zdjęciami prezentującymi przebieg strajku i pacyfikacji. Szczególną część zajmuje dziewięć tablic poświęconych górnikom zastrzelonym podczas masakry: Józefowi Czekalskiemu, Józefowi Gیزی, Joachimowi Gnidzie, Ryszardowi Gzikowi, Bogusławowi Kopczakowi, Andrzejowi Pelce, Janowi Stawisińskiemu, Zbigniewowi Wilkowi i Zenonowi Zajęcowi.

Na ekspozycji można również znaleźć m.in. informacje dotyczące kryzysu, który nastąpił w PRL na przełomie lat 70. i 80., powstania wolnych związków zawodowych i wprowadzenia stanu wojennego.

WITOLD GAŁĄZKA
AGENCJA FOTO PGG



„Bieg 9 Górników” po raz czwarty spod kopalni „Wujek”

Około pół tysiąca biegaczy uczciło w Katowicach pamięć poległych przed 40 laty w kopalni „Wujek”, startując w „Biegu 9 Górników”, który odbył się w sobotę 11 grudnia 2021 r.

To już czwarta edycja imprezy biegowej dla dorosłych uczestników. 16 grudnia w podobnym biegu pamięci, który organizowany jest od 2013 r., pobięgli dzieci i młodzież.

W „Biegu 9 Górników” amatorzy, jak i profesjonalni biegacze pokonują dystans 9 km. W ten sposób oddają hołd górnikom zastrzelonym przez pluton specjalny ZOMO w czasie pacyfikacji kopalni 16 grudnia 1981 r.

Trasa biegu miała w tym roku początek pod kopalnią „Wujek”, przy budynku Śląskiego Centrum Wolności i Solidarności i prowadziła ulicami Gallusa, przez Mikołowską, Piękną aż do parku Kościuszki, gdzie biegacze mieli do pokonania trzy pełne okrążenia. Drużyną udział w biegu wzięli m.in. ratownicy górniczy.

Oprócz wersji stacjonarnej biegu organizowany jest dla wszystkich chętnych w Polsce i na całym świecie bieg wirtualny, który cieszy się dużym zainteresowaniem. Każdy z uczestników biegu wirtualnego również pokonuje dystans 9 km przy jednym podejściu, w wybranym przez siebie miejscu i czasie od 4 do 11 grudnia. Wyniki rejestrowane są elektronicznie przez urządzenie z funkcją GPS i wysyłane oraz weryfikowane na portalu datasport.pl.

Organizatorami „Biegu 9 Górników” są Śląskie Centrum Wolności i Solidarności, Polska Grupa Górnicza S.A., firmy Jafi Sport i Martes Sport, Województwo Śląskie oraz Miasto Katowice.





40. ROCZNICA ZBRODNI W KOPALNI „WUJEK”



Trzy razy więcej zamówień i cztery razy większa sprzedaż w e-sklepie!

WYNIK E-SKLEPU W 2021 R. BIJE WSZELKIE DOTYCHCZASOWE LICZBY I O ILE KAŻDY ZWRÓCI UWAGĘ, ŻE TO ZASŁUGA WYJĄTKOWEJ SYTUACJI RYNKOWEJ OBSERWOWANEJ JESIENIĄ 2021 R. TO NALEŻY TEŻ ZAUWAŻYĆ, ŻE SPRZEDAŻ ONLINE ROSŁA W SIŁĘ JUŻ OD POČĄTKU UBIEGŁEGO ROKU, A LICZBA UŻYTKOWNIKÓW SKLEPU BYŁA WYSOKA JESIENIĄ 2021 R. I 2020 R.

E-sklep PGG S.A. przeszedł olbrzymią przemianę, która rozpoczęła się pod koniec 2019 r., a prace doprowadziły do wdrożenia nowych mechanizmów i szaty graficznej wiosną 2020 r. W tym właśnie roku e-sklep uzyskał też podstawowe i obowiązkowe dla tej formy handlu wsparcie reklamowe Google Ads, które jest jak sztyld definiujący tożsamość sklepu i drogowskaz pomagający klientom łatwo go znaleźć. Oprócz wielu aktywności reklamowych w ciągu roku, jesienią, zgodnie z sezonowością popytu, przeprowadzono też największą dotychczas ogólnopolską kampanię reklamową. Ten sam model reklamowy powtórzono w 2021 r. – maksymalna aktywność w mediach została zaplanowana od września do połowy listopada. Nie bezpośrednio po to, by sprzedać, bo to jeszcze teraz udałoby się pewnie bez reklamy, lecz po to, by użytkownicy węgla nie rezygnowali z niego tak szybko, by uspokoić rynek, pokazać, że PGG S.A. jest marką silną, rozwija ofertę pakowanych produktów niskoemisyjnych i potrafi walczyć o swoją pozycję na rynku! Wszystkie te działania, jeśli przemyślane i rozłożone w odpowiednich okresach roku, i tak ostatecznie doprowadzą do realizacji celów sprzedaży. Wzrosła też moc produkcyjna sortymentów

konfekcjonowanych, a sam sklep jest obecnie zarządzany przez kilka zespołów odpowiedzialnych za różne obszary (produkcja, organizacja sprzedaży, obsługa techniczna, reklama itd.).

Teraz e-sklep stanowi narzędzie sprzedaży o olbrzymiej mocy wizerunkowej i analitycznej. W 2021 r. odwiedziło go o ponad 70% więcej użytkowników niż rok temu i prawie 1200% więcej niż 2 lata temu. Tak, prawie 1200% – to nie pomyłka! To pokazuje skalę zmian, jakie zaszły w tym czasie. Rzecz jasna, coraz większa znajomość e-sklepu PGG S.A. przekłada się na liczbę zamówień i wielkość sprzedaży, a ta (wolumen) w 2021 r. wzrosła prawie czterokrotnie względem tego samego okresu rok wcześniej – już w pierwszym półroczu o ponad 50% (styczeń–czerwiec 2021 r. / styczeń–czerwiec 2020 r.), w drugim półroczu o przeszło 600% (lipiec–grudzień 2021 r. / lipiec–grudzień 2020 r.) – i o ile wielkość sprzedaży zanotowanej jesienią 2021 r. może zaskakiwać, to czy byłaby ona możliwa bez klientów, którzy trafili do e-sklepu i czy zdecydował o tym przypadek? Wnioski można wyciągnąć z liczby użytkowników e-sklepu (ŹRÓDŁO: Google Analytics) w latach 2020–2021 i w 2019 r., gdy nie stosowano wsparcia reklamowego.



Górnicy w bożonarodzeniowej szopce

Trudno sobie wyobrazić święta Bożego Narodzenia bez bożonarodzeniowej szopki. Tę miłą tradycję zapoczątkował i spopularyzował święty Franciszek, który 24 grudnia 1223 roku zorganizował w Greccio pierwszą na świecie żywą szopkę bożonarodzeniową. Przedstawiała ona wnętrze stajenki betlejemskiej w naturalnej skali, wraz z osobami i żywymi zwierzętami.

czywiście, jak to często bywa, historycy się spierają i niektórzy z nich twierdzą, że cesarzowa Helena (ogłoszona później świętą)

już w 330 r. n.e. nakazała wybudować w betlejemskiej grocie żłóbek z marmuru, który miał upamiętnić narodziny Dzieciątka. Kilka lat później grotę przebudowano na stajenkę z rzeźbami Świętej Rodziny oraz pastuszków. Pod koniec XIII wieku zwyczaj budowy szopek pojawił się na ziemiach polskich i od tego czasu jest stałym elementem świątecznych uroczystości.

W naszym regionie obok oczywistych figurek Świętej Rodziny, pastuszków czy Trzech Króli bardzo często pojawiają się akcenty lokalne, a wraz z nimi bliskie nam, związane z górnictwem.

Jedną z bardziej znanych szopek, niestety z powodów ograniczeń pandemicznych jest ogromna (20 metrów długości, 11 metrów wysokości) betljka budowana w bocznej nawie kościoła św. Barbary w Rudzie Śląskiej. Można w niej było zobaczyć wiele



elementów śląskiego, górniczego krajobrazu, jak charakterystyczne familoki, kopalniane szyby czy pracujący górnik.

Równie mocno nasycona górniczymi elementami jest szopka w kościele pod wezwaniem św. Barbary w Katowicach, osadzona w realiach giszowieckich. Z inicjatywy byłego proboszcza ks. Izydora Harazina, podtrzymywanej przez obecnego proboszcza ks. Grzegorza Glenca, emeryto-

wany sztygar maszynowy kopalni „Staszic” – obecnie KWK „Staszic-Wujek” – Ryszard Bielecki przez wiele lat budował i rozbudowywał kolejne szopki w nowym kościele na Giszowcu. Wspomagała go żona Ewa oraz syn Jarosław, automatyk z kopalni „Wujek-Staszic”, i zięć Grzegorz Potaśnik, elektryk z tej kopalni.

– Pierwszą szopkę zrobiliśmy w 2007 roku, miała osiem figurek poruszających

się na kole wykonanym przez ówczesnych pracowników „Staszica” – wspomina pan Ryszard – a ostatnio doszliśmy do ponad czterdziestu elementów. Wśród postaci są między innymi przedstawiciele górniczej czwórki: górnik, elektryk, ślusarz i pracownik dozoru. Jest też górnicza orkiestra z kapelmistrzem Grzegorzem Mierziwi-

Szopka w kościele św. Bartłomieja w Bieruniu



skim oraz tak charakterystyczne dla Giszowca elementy, jak kolejka Balkan czy szyb Giszowiec kopani Wieczorek.

Od ponad sześćdziesięciu lat rośnie popularność stajenki w bieruńskim kościele pw. św. Bartłomieja, którą szczególnie chętnie odwiedzają górnicy pobliskiej kopalni „Piast-Ziemowit”. Ruchomą szopkę tworzy tu drewniana konstrukcja o powierzchni 40 m², która została wykończona różnymi materiałami. Umieszczono nad nią 6,5-metrową panoramę, co razem tworzy niesamowity bożonarodzeniowy nastrój. Podsyca go ponad sto ruchomych i kilkadziesiąt stałych figurek przedstawiających zarówno postacie, które według tradycji muszą znaleźć się w szopce, jak



Szopka w Giszowcu i jej twórca – Ryszard Bielicki



Szopka w Wambierzycach (na dole detal)

i współczesne ważne dla naszego regionu, a nawet kraju. Nie zabrakło również elementów górniczych, jak szyb kopalni Piast czy figurka górnika.

Nie sposób w krótkiej notatce przedstawić wszystkich, nawet najbardziej znanych szopek bożonarodzeniowych. Warto

więc w okresie świątecznym na własną rękę poszukać górniczych elementów w szopkach w dawnych rejonach górniczych, jak chociażby w bazylice w Wambierzycach.

ZBIGNIEW PIKSA





Figurki górników w szopce w nowym kościele na Giszowcu





Kolejne rekordy i coraz większy niepokój

Padają kolejne rekordy cen za uprawnienia do emisji CO₂. Już przekroczyły barierę 80 euro za tonę, a 7 grudnia 2021 roku sięgnęły poziomu niemal 85 euro. A przecież jeszcze niedawno, bowiem na początku 2021 roku, było to nieco ponad 30 euro. Już wtedy wskazywano, że to bardzo drogo.

W systemie ETS nie powinny uczestniczyć podmioty spekulujące ceną uprawnień do emisji CO₂, bo to sztucznie winduje ceny energii – wskazywał niedawno premier Mateusz Morawiecki. To z kolei przekłada się na poszczególne sektory w gospodarce narodowej i budzi coraz to większy niepokój obywateli. Jednak unijni urzędnicy za nic nie chcą słyszeć opinii płynących z Polski. Unijny klimatyczny walec cały czas się rozpędza. Wiadomo, że wzrosty cen energii elektrycznej to także wzrosty cen towarów i usług. Przecież do codziennego funkcjonowania i wytwarzania wszelkich dóbr potrzebny nam jest prąd. Jednak unijni urzędnicy jakby nie chcieli o tym pamiętać, wychodząc z założenia, że przecież prąd mają... w gniazdku. W Unii coraz większy nacisk kładziony jest na dekarbonizację i nachalną promocję odnawialnych źródeł energii. Towarzyszy temu coraz większa irytacja i większy niepokój obywateli. Boją się oni coraz większej drożyzny oraz tego, że dotknie ich ubóstwo energetyczne zataczające w Polsce coraz to szersze kręgi. Wszystkie te „zielone pomysły” UE mają w sobie za mało racjonalności, natomiast bardzo dużo w nich ideologicznego zacietrzewienia. A przecież chociażby produkcja części na potrzeby samochodów spalinowych to w Polsce kilkadziesiąt tysięcy miejsc pracy. Unijny pakiet „Fit for 55” ma doprowadzić do tego, że Unia Europejska do roku 2030 dojdzie do celu redukcji CO₂ o co najmniej 55 proc. w stosunku do

stanu z 1990 roku. Unijny walec jedzie nie zważając na nic. Główne elementy tego morderczego pakietu to zmniejszenie dopuszczalnych limitów emisji gazów w sektorach gospodarki w ramach unijnego handlu emisjami i nowe zalecenia dla poszczególnych krajów, jeśli chodzi o emisje w rolnictwie czy budownictwie. Słyszymy między innymi, że od 2035 roku wszystkie nowe samochody mają już być pojazdami elektrycznymi. Nie będzie zatem nowych aut na benzynę ani diesli. Te wszystkie propozycje i wiele innych powodują coraz większy niepokój w naszym kraju. W gospodarstwach domowych zwiększają się obawy o lawinowo rosnące koszty życia z uwagi na unijną politykę klimatyczną. Nie brak przy tym opinii, że obecne ceny uprawnień do emisji dwutlenku węgla powodują, że system handlu emisjami przestaje być narzędziem ukierunkującym państwa unijne ku dekarbonizacji oraz redukcji emisji, tylko staje się nieprzewidywalnym i niebezpiecznym elementem, przez który coraz więcej problemów będą miały między innymi lokalne polskie elektrociepłownie. Wiele z nich ledwie dyszy i nie są one w stanie realizować kosztownych inwestycji. Główną przyczyną rosnących cen energii w Polsce jest właśnie ETS. Emisje CO₂ stały się niczym niekontrolowana waluta. Ich śrubowanie przekłada się na problemy na rynku energii i na drenowanie kieszeni obywateli. A wskazywanie przy tym przez unijnych urzędników, że Rosja manipuluje cenami gazu jest doprawdy śmieszne. Dziwne, żeby – przy tym bezrefleksyjnym parciu

UE ku zielonemu zwrotowi – nie wykorzystywała możliwości związanych chociażby z przesyłem gazu. Rosja coraz więcej zarabiać będzie na eksporcie gazu oraz węgla do krajów Azji, w tym do Chin. W ostatnim czasie Rosja i Chiny zacieśniają współpracę w obszarze energetyki i surowców. A słabość unijna – oraz realizacja poprzez poszczególne kraje swoich partykularnych interesów (patrz Rosja z Niemcami i gazociąg Nord Stream II) – tylko pozwala Rosjanom rozwijać skrzydła i utwierdzać ich, że taka taktyka całkiem nieźle się sprawdza. Niestety wygląda na to, że niebawem możemy sobie zafundować zapaść energetyczną. Popaść w nią to jednak o wiele łatwiejsze niż później się z niej wygrzebać i zniwelować jej fatalne skutki w różnych obszarach. Od walki UE z emisją dwutlenku węgla środowisko naturalne nie zyska. To bowiem kwestia globalna, a nie europejska. Konsumpcję wszelkich dóbr w krajach UE zapewni „fabryka świata” w postaci Chin oraz Indie czy inni gracze. Dwutlenek węgla nie zna granic. To, czego nie wyprodukuje się w Unii, zostanie wyprodukowane poza nią. Samymi usługami społeczeństwo się nie wyżywi. Produkcja i wytwarzanie – najlepiej wysoko przetworzonych dóbr z zastosowaniem innowacyjnych rozwiązań – to właściwy kierunek (do tego potrzeba stabilnych dostaw energii po akceptowalnych przez rynek cenach). A przy tym rozwijający się sektor usług. Inaczej już niebawem zderzymy się ze ścianą...

DR JERZY DUDAŁA





• PHILIPS

• Fit&Food catering dietetyczny Rybnik
- nowe miejsce gastronomiczne na mapie Śląska!

PHILIPS



O dświeżona oferta platformy zakupowej **PHILIPS dla Uczestników PGG Family**, to dostęp do topowych produktów marki po preferencyjnych cenach. Wśród faworytów cieszących się największym uznaniem klientów można wyróżnić produkty dzięki, którym codzienne czynności stają się proste i komfortowe.

gości. Zawiera ostrze do twarzy oraz ostrze z nasadką ochronną do ciała. Zapomnij o korzystaniu z wielu urządzeń. Wystarczy OneBlade.



Przycinanie, modelowanie i golenie bez podrażnienia skóry? Dzięki **OneBladeFace + Body** (QP2620/20 oraz QP6650/60) jest to możliwe. Philips OneBlade Face + Body przycina, stylizuje i goli zarost o każdej dłu-



Kolejnym niezawodnym produktem zapewniającym dokładność i wygodę golenia jest **Golarka elektryczna z Serii 9000** – golarka elektryczna do użycia na mokro i na sucho.

Najbardziej inteligentna golarka z technologią Skin Q zapewnia niesamowity komfort skóry. Wykrywa, prowadzi i dostosowuje się do konturów Twojej twarzy i potrzeb skóry. Wyposażona jest w ostrza Dual Steel-Precision.

Efektywna depilacja w zaciszu domu? Tak, to również jest możliwe! Najszybszy i najbardziej wydajny depilator





IPL – **Philips Lumea IPL 9000** z technologią SenseIQ zapewnia długotrwały efekt depilacji, utrzymujący się przez 6 miesięcy po pełnym cyklu zabiegów**. Spersonalizowane porady i harmonogramy aplikacji Lumea IPL pozwalają na długo cieszyć się gładką skórą.

O bielsze zęby i zdrowe dziąsła zadbają szczoteczki elektryczne PHILIPS.

Philips Sonicare DiamondClean Smart – HX9924_47

to 5 programów czyszczenia (clean, white+, gum health, deep clean+, tongue care) oraz 3 poziomy intensywności (niski, średni, wysoki). To również aplikacja mobilna (mapa jamy ustnej, śledzenie postępów), czujnik siły nacisku na zęby i dziąsła, oraz zaawansowany Timer (30 sek. / 2min.). Przypomnienie o wymianie końcówki, to gwarancja najlepszych rezultatów czyszczenia. Szczoteczka na jednym ładowaniu pracuje do 14 dni.



Philips Sonicare 9900 Prestige z SenseIQ to najbardziej zaawansowana elektryczna szczoteczka do zębów. Jest wyposażona w ulepszoną, inteligentną technologię soniczną, wykrywa Twoje

potrzeby i dostosowuje się do nich.

Suszarka **SenseIQ** odczytuje, dostosowuje się i pielęgnuje nawet najbardziej wymagające włosy. Philips Prestige

z technologią SenseIQ odczytuje temperaturę włosów i dostosowuje emitowane ciepło ponad 12 tysięcy razy, aby zapobiec przegrzewaniu. Dzięki temu włosy są zdrowe i lśniące.



Rodzicom najmłodszych dzieci niania video **Philips Avent Premium Full HD** pozwoli zadbać o bezpieczeństwo maluszka. Dzięki elektronicznej niani video Premium Full HD Philips Avent możesz pilnować swojego maluszka niezależnie od tego gdzie jesteś i co robisz. Aplikacja na telefon Baby Monitor+ umożliwia stały, zdalny podgląd dziecka o nieograniczonym zasięgu, a podwójny system łączności Secure Connect dba o pewny i bezpieczny sygnał w całym domu.



Szczegóły oferty rabatowej PHILIPS dla Uczestników PGG Family dostępne są na stronie internetowej www.pgfamily.pl zakładka **ŚWIAT BENEFITÓW>ZAKUPY**



** W przypadku przestrzegania harmonogramu zabiegów; mierzone na nogach, efekty mogą być inne u różnych osób.





nowe miejsce gastronomiczne na mapie Śląska!

Fit&Food znajduje się przy ul. Jastrzębskiej 8c w Rybniku (obok KWK „Jankowice”), a dokładnie w starym Browarze. Miejsce, dzięki Właścicielce Pani Marzenie Kwiatkowskiej, otrzymało nowe życie.

Bistro, które specjalizuje się w cateringu dietetycznym oraz serwowaniu zdrowych i zbilansowanych posiłków, działa od grudnia 2020 r.

W swojej ofercie Fit&Food ma diety o różnej kaloryczności, jak również dietę bezglutenową czy wegetariańską. Posiłki można zjeść na miejscu lub zamówić pod wskazany adres.

Ciągły brak czasu, dom, praca, rodzina – takie tempo życia nie ułatwia utrzymania prawidłowych zasad jedzenia. Catering dietetyczny to idealne rozwiązanie dla osób, którym na co dzień brakuje czasu na gotowanie. Dieta pudełkowa wymusza na nas systematyczność i odpowiednią kaloryczność posiłków, co powoduje, że już nie

można powiedzieć: „nie zjadłem/am, bo nie miałem/am czasu ugotować”.

Fit&Food wychodzi również naprzeciw potrzebom osób zapracowanych, które nie potrzebują całodniowej diety, a chciałyby w pracy zamienić szybką przekąskę na zdrowy i smaczny posiłek. Oferta Lunch Box zawiera drugie śniadanie, podwieczorek i obiad.

Właścicielka Fit&Food to wspaniała Kobieta, przedsiębiorca, której pasja do jedzenia, sportu i biznesu pozwoliły stworzyć to wyjątkowe miejsce. Zespół



Fit&Food ma jedną główną zasadę – indywidualne podejście do człowieka, czego doświadczają klienci, którzy są z Fit&Food od samego początku.

Celem Właścicieli było stworzenie wyjątkowego miejsca z charakterem, które będzie całkowicie inne niż wszystkie otaczające nas cateringi dietetyczne.

To, co wyróżnia Fit&Food na rynku cateringów dietetycznych, to przede wszystkim możliwość osobistego poznania wspaniałej zdrowej atmosfery panującej w bistro, do którego zaprasza Właścicielka Pani Marzena Kwiatkowska. Tutaj każdy jest mile widziany!

Fit&Food Rybnik oferuje w jednym miejscu:

- Swojego dietetyka klinicznego, Panią Karolinę Kiermaszek-Jencz, która indywidualnie wspomaga przy wyborze diety. Oferta usług dietetycznych ma szeroki wachlarz: dietetyka pediatryczna, dietetyka sportowców, dietetyka lecznicza on-line, wizyty stacjonarne i w domu klienta.
- Współpracę z terapeutą Panią Joanną Renz-Cholewa, indywidualne wsparcie na drodze swojego życia „lepszego JA”.
- Współpracę z trenerami personalnymi m.in. Panią Zuzanną Foltyn oraz Rafałem Szulikiem.

Fit&Food Rybnik łączy 4 filary ŻYCIA: dieta, relaks, ruch, sen, w jednym miejscu wspierając NASZE ZDROWIE, a tym samym naszą ODPORNOŚĆ.

Bistro na ul. Jastrzębskiej 8c proponuje krótką kartę, gdyż najważniejsza jest świeżość dań. Można tutaj spróbować m.in. rosółu z kaczki, rolady z kluskami, przepysznych naleśników, tradycyjnych pierogów, ale również dań wegetariańskich i bezglutenowych. W ofercie są również świeżo wyciskane soki.

Ponadto Fit&Food Rybnik organizuje przyjęcia okolicznościowe o charakterze rodzinnym i różnego rodzaju przyjęcia dla firm i osób prywatnych. Fit&Food Rybnik specjalizuje się również w organizacji imprez na dużą skalę.

**Dla Uczestników PGG Family
Fit&Food Rybnik przygotowało rabaty
od 15 do nawet 25%. Szczegóły oferty
dostępne są na stronie internetowej
www.pggfamily.pl zakładka
ŚWIAT BENEFITÓW>RESTAURACJE**



Fundusz Prewencyjny PZU Życie S.A. niesie realną pomoc

W Polskiej Grupie Górniczej S.A. w ramach programu ubezpieczeniowego „GÓRNIK 2019” utworzony został Fundusz Prewencyjny. Działa na podstawie umowy prewencyjnej zawartej pomiędzy PZU Życie S.A. a Polską Grupą Górnictwem S.A. Głównym założeniem Funduszu jest poprawa bezpieczeństwa we wszystkich Oddziałach PGG S.A. oraz minimalizacja wypadków wśród pracowników. Do realizacji celów prewencyjnych służą środki finansowe otrzymywane z PZU Życie S.A., których wydatkowanie uzależnione jest od poszczególnych celów prewencyjnych, regulowanych umową.



JAKIE DZIAŁANIA WSPIERA FUNDUSZ PREWENCYJNY?

Poprzez nawiązanie bezpośredniej współpracy z PZU Życie S.A. Polska Grupa Górnictwa S.A. dysponuje Funduszem Prewencyjnym, który zapewnia ubezpieczonym pracownikom oraz ubezpieczonym członkom ich rodzin możliwość korzystania z pomocy finansowej, a także możliwość finansowania działań mających na celu zapobieganie wypadkom oraz zminimalizowanie ich ewentualnych skutków. Dotychczas ze środków uzyskanych z Funduszu Prewencyjnego sfinansowano zakup m.in.: specjalistycznego sprzętu poprawiającego warunki bezpieczeństwa i higieny pracy, w tym defibrylatory AED, kardiomonitoring, elektrokardiografy oraz wózki inwalidzkie, apteczki, kule łokciowe i nosze. Co ważne, priorytetowo w wydatkowaniu środków z funduszu traktowana jest pomoc finansowa udzielana w indywidualnych przy-

padkach związanych z ponoszeniem przez ubezpieczonych m.in. kosztów leczenia czy rehabilitacji lub kosztów zakupu specjalistycznego sprzętu ortopedyczno-medycznego. Finansowe wsparcie przyznaje się na piśmie, odpowiednio udokumentowany wniosek. Decyzję o przyznaniu dofinansowania podejmuje Zespół ds. Funduszu Prewencyjnego działający w każdym Oddziale PGG S.A.

Ze względu na specyfikę pracy w zakładach Polskiej Grupy Górniczej S.A. profilaktyka wypadkowa, minimalizacja niepożądanych skutków, ale przede wszystkim zapewnienie poszkodowanym pracownikom niezbędnej pomocy są działaniami nadrzędnymi, które bez wsparcia ubezpieczyciela nie mogłyby być realizowane na obecnym poziomie.

– PZU Życie S.A. dało nam możliwość skorzystania z programu ubezpieczeniowego, w ramach którego otrzymujemy de-

dykowane środki finansowe na określone cele prewencyjne. Dzięki uzyskanej kwocie możemy udzielać finansowego wsparcia poszkodowanym pracownikom oraz członkom ich rodzin, a wydatkowane środki przeznaczamy m.in.: na finansowanie procedur diagnostycznych, rehabilitacyjnych, zabiegów operacyjnych, które mają na celu przywrócić ogólną sprawność po doznanych urazach – ocenia dotychczasową współpracę z ubezpieczycielem Przemysław Praus, dyrektor Departamentu Wynagrodzeń Centrali Polskiej Grupy Górniczej S.A.

REALNA POMOC

O działaniach Funduszu Prewencyjnego mogliśmy się przekonać w maju bieżącego roku. W kopalni ROW ruch „Rydułtowy” doszło wówczas do nieszczęśliwego wypadku, wskutek którego u poszkodowanego – Pana Roberta Walskiego – konieczna była amputacja lewej nogi.

„Brak kończyny nie zwalnia mnie z bycia ojcem i mężem. Wręcz przeciwnie – mogę uczyć swoje dzieci, że choć los ciężko potrafi nas doświadczyć, to zawsze jesteśmy otoczeni wsparciem kochających nas ludzi! Powrót do zdrowia to długi proces. Zakup specjalnie dopasowanej protezy nogi to jedna z najważniejszych potrzeb, abym mógł odzyskiwać sprawność” – czytamy na portalu siempomaga.pl, na którym Pan Robert założył zbiórkę pieniędzy na zakup protezy, gdzie jak dotąd nie udało się zebrać wystarczających środków. Z prośbą o pomoc w sfinansowaniu zakupu protezy poszkodowany zgłosił się także do Oddziału PGG S.A. Komisja ds. Funduszu Prewencyjnego, działająca na terenie KWK ROW ruch „Rydułtowy”, której członkami są przedstawiciele strony społecznej i dyrektor ds. pracow-

nicznych, zdecydowała o przyznaniu dofinansowania w kwocie 80 tys. zł ze środków Funduszu Prewencyjnego PZU Życie S.A.

Do wniosku KWK ROW przychylił się również Zarząd PGG S.A., podejmując ostateczną Uchwałę o udzieleniu dofinansowania ze środków Funduszu Prewencyjnego poszkodowanemu pracownikowi. Władze Spółki podkreślają, że środki z Funduszu Prewencyjnego powinny być przeznaczone głównie na działania zapewniające dalsze funkcjonowanie w codziennym życiu, a które w wielu przypadkach ze względów finansowych są dla potrzebujących nieosiągalne.

– Zakup protezy przy wsparciu środkami z Funduszu Prewencyjnego to realna i konkretna pomoc, jaką skierowaliśmy do naszego pracownika, który uległ ciężkiemu i poważnemu wypadkowi w pracy. To bardzo ważne, aby w tym wyjątkowo trudnym okresie rehabilitacji powypadkowej poszkodowany był objęty pomocą i wsparciem ze strony pracodawcy. Fundusz Prewencyjny daje nam dziś takie możliwości i w tym właśnie przypadku sprawdził się w 100 procentach. Dzięki dofinansowaniu zrealizowano zakup protezy modularnej o najwyższym standardzie i doskonałej jakości. Aktualnie na taką pomoc możemy sobie pozwolić, korzystając ze środków Funduszu Prewencyjnego. Osobiście jestem zadowolony, że mamy takie właśnie narzędzia, aby pomagać pracownikom naszego zakładu, a szczególnie tym, którzy ulegli wypadkom w pracy. Decyzje w tych kwestiach podejmowane są na kopalni komisyjnie, z udziałem przedstawicieli organizacji związków zawodowych oraz służb BHP. W tej konkretnej sprawie, to jest współfinansowania protezy dla Pana Roberta Walskiego, byliśmy wszyscy zgodni, podejmując jedomyślnie decyzję o wyasygnowaniu kwoty 80 tys. zł na ten cel – wyjaśnia Marcin Maciejczyk, dyrektor ds. pracowniczych KWK ROW ruch „Marcel” i „Rydułtowy”.

SZANSA NA LEPSZE ŻYCIE

Utrata kończyny to osobisty dramat, zarówno w wymiarze fizycznym i psychicznym, ale także



społecznym, ponieważ akceptacja nowych okoliczności życia wydaje się być dla pacjenta początkowo niemożliwa. Powrót do sprawności i samodzielności jest jednak osiągalny za sprawą intensywnej rehabilitacji oraz jak w przypadku Pana Roberta bardzo dobrej protezy, zapewniającej komfort chodzenia i powrotu do aktywności niemal jak sprzed zabiegu.

– Jestem pozytywnie zaskoczony decyzją dyrektora Maciejczyka oraz członków Zespołu Prewencyjnego o przyznaniu świadczenia w wysokości 80 tys. zł. Gdyby nie możliwość przyznania dofinansowania z Funduszu Prewencyjnego, nie mógłbym wracać do normalnego życia. Mam nadzieję, że proteza umożliwi mi za jakiś czas podjęcie pracy, oczywiście na innym stanowisku. To wszystko będzie zależało od

tego, jak długo potrwa moja rehabilitacja i jak sprawnie będę się poruszał z moją nową protezą – komentuje Pan Robert Walski.

Na wyjście z kryzysowej sytuacji Pana Roberta złożyły się akty wsparcia pochodzące z wielu kierunków; najbliższego otoczenia, współpracowników, jak również kierownictwa spółki.

– Chciałbym podziękować wszystkim osobom za udzieloną pomoc i wsparcie w niełatwym dla mnie okresie, a w szczególności Zarządowi PGG, Dyrektorowi ds. Pracowniczych, organizacjom Związków Zawodowych oraz Zakładowemu Społecznemu Inspektorowi Pracy, a całemu mojemu oddziałowi GP-R, pracownikom i ratownikom dziękuję za udzielenie pierwszej pomocy w czasie akcji ratunkowej – podkreśla Pan Robert.

Co należy podkreślić, mechanizm Funduszu Prewencyjnego nastawiony jest na szybkie i sprawne reagowanie na potrzeby szczególnie nagłe w przypadkach, w których czas działania odgrywa kluczową rolę.

– Ważnym aspektem Funduszu Prewencyjnego jest umożliwienie, poprzez wsparcie finansowe, jak najszybszego powrotu do zdrowia pracownikowi po wypadku w pracy. W tym przypadku sprawa jest bardzo poważna, gdyż chodzi o protezę, która pozwoli Robertowi na dalsze funkcjonowanie w życiu codziennym, jak i zawodowym. Robert jest osobą niezwykle pracowitą, silną i pogodną. Jego samozaparcie i walka o „lepsze jutro” są godne podziwu. Po wypadku nie pozostał jednak sam, otoczony opieką rodziny, wsparciem znajomych, kolegów z pracy, jak również przedstawicieli kopalni codziennie walczą z przeciwnościami losu, by osiągnąć cele, jakimi są uzyskanie jak najlepszej sprawności fizycznej oraz upragniony powrót do pracy. Pomoc zarówno mentalna, jak i finansowa jest dla niego bardzo ważna, by mógł łatwiej i szybciej przejść przez bardzo trudną drogę związaną z długim i niełatwym okresem leczenia – objaśnia Grzegorz Malina, zakładowy społeczny inspektor pracy KWK ROW ruch „Rydułtowy”.



KATARZYNA ROGUS
ARCHIWUM PRYWATNE





STRAJK

14 DNI POD ZIEMIĄ...

Nowa trasa turystyczna



Kopalnia
Guido



Zabrze



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



Dofinansowano ze środków Instytutu Dziedzictwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego w ramach Funduszu Półrocznego.